



ANTONI Z. KAMIŃSKI

Instytut Studiów Politycznych PAN

ORCID: 0000-0001-8772-3794

kaminski@isppan.waw.pl

„Zburzyć światowy ład” – totalitarny reset w Chinach i Rosji w świetle badań Yashenga Huang i Siergieja Miedwiediewa

“Destroy the World Order”: Totalitarian Reset in China and Russia in the Light of Research by Yasheng Huang and Sergei Medvedev

Wstęp*

Dwa największe państwa komunistyczne, ZSRR i ChRL, przeżyły w ostatnim pięćdziesięcioleciu głębokie zmiany strategii polityczno-gospodarczych. Spowodowała je ustrojowa niezdolność komunistycznego państwa do radzenia sobie z wyzwaniami współczesności. W Chinach poskutkowało to bezprecedensowym rozwojem gospodarki, który przełożył się na wzrost globalnej potęgi państwa, podczas gdy w Rosji przyniosło mniej korzystne rezultaty. W żadnym z tych państw zmiany ustrojowe nie osiągnęły masy krytycznej, która zapewniłaby strukturalną stabilizację. Świadczy o tym powrót praktyk totalitarnych oraz zastąpienie ideologii komunistycznej jako podstawy legitymacji rządów przez nacjonalizm. Wiąże się z tym rosnąca wrogość obu państw wobec Zachodu.

Jakie są tego przyczyny? Na pytanie to próbują odpowiedzieć autorzy dwu książek opublikowanych w Polsce w 2024 r., a rok wcześniej w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii – Yasheng Huang oraz Siergiej Miedwiediew¹. Autorzy wyrosli w krajach urodzenia, ale od lat pracują na uniwersytetach Zachodu. Yasheng jest profesorem MIT, który śladem Maxa Webera stara się wyjaśnić na gruncie historyczno-porównawczym różnice między rozwojem cywilizacji zachodniej i chińskiej, od zamierzchłych czasów po rządy Xi Jinpinga. Również Miedwiediew, profesor Uniwersytetu w Helsinkach i Uniwersytetu Karola w Pradze, próbuje wyjaśniać obecny stan Rosji przeszłością. Obaj poszukują czynników, które sprawiły, że po epoce liberalnych przemian nastąpił totalitarny reset. Obaj zauważają też, że resetowi towarzyszy zdefiniowanie Zachodu jako żywotnego wroga.

Obserwacja ta przypomina tezę znanego historyka biznesu Alfreda Chandlera, że struktura podąża za strategią: organizacje przystosowują się do otoczenia poprzez zmianę strategii, ta z kolei wymusza zmianę

* W artykule wykorzystałem cenne uwagi i sugestie Bartłomieja Kamińskiego. Pierwotna wersja dyskutowana była na seminarium prof. Ewy Nalewajko w Instytucie Studiów Politycznych PAN.

1 Yasheng Huang, *Zmierzch WSCHODU. Jak Chiny stały się potęgą i czy grozi im upadek*, przeł. Michał Gładki, Prześwity, Warszawa 2024, 558 ss.; Siergiej Miedwiediew, *Wojna „made in Russia”*, przeł. Hanna Pustuła-Lewicka, Krytyka Polityczna, Warszawa 2024 (Impact), 222 ss.

struktury². Gdy adaptacja struktury do strategii nie osiągnie masy krytycznej, powstają napięcia, które prowadzą do rozpadu organizacji lub powrotu starej strategii. Prawdopodobnie ta wystąpiła i w tym przypadku.

W połowie lat osiemdziesiątych w ZSRR podjęto mało skuteczną próbę reform gospodarczych. Chiny z kolei we wczesnych latach siedemdziesiątych porozumiały się z USA w sprawie normalizacji stosunków. W następnej dekadzie Państwo Środka weszło na drogę liberalizacji ekonomicznej i otwarcia na światową gospodarkę, nie zmieniając w zasadzie swego ustroju. W obu krajach reformy wymusił niewydolny system zarządzania gospodarką. Towarzyszyły im zmiany w polityce wewnętrznej i zagranicznej, co czasowo zakończyło konfrontację między blokami ustrojowymi, którą nazywano zimną wojną.

Autorzy nie zajmują się w swych analizach obecnym polityczno-wojskowym zbliżeniem między Chinami i Rosją ani powstaniem tzw. osi zła, którą obok tych państw tworzą Iran i Korea Północna, choć wydaje się to ściśle wiązać z podjętą przez nich problematyką³. Do kwestii tej jeszcze powrócę.

Chiny

W polskim przekładzie książki Yashenga mylący jest tytuł *Zmierzch WSCHODU*. W oryginale brzmi on: *The Rise and Fall of the EAST*, a ostatni człon to akronim, złożony z pierwszych liter czynników wyznaczających zakres podjętej analizy cywilizacji chińskiej: egzaminy, autorytaryzm, stabilność, technologia.

Yasheng użył w swym badaniu pojęć *skala* i *zakres*. Pierwsze dotyczy wielkości narodu, analogicznie do ekonomii skali w produkcji; *zakres* stanowi zaś analogię do dywersyfikacji oferty podaży – jest to obszar konsensu konieczny dla funkcjonowania państwa. „Duży naród jest zarówno błogosławieństwem, jak przekleństwem. [...] Duża skala może przynieść oszczędności w postaci ekonomii skali, ale duży zakres może być źródłem niezgody i niespójności” (s. 24).

2 A. D. Chandler, *Strategy and Structure. Chapters in the History of American Business Enterprise*, MIT Press, Cambridge 1969.

3 Przed takim rozwojem wypadków ostrzegął Zbigniew Brzeziński, widząc w nim najgroźniejszy dla USA scenariusz. Z. Brzeziński, *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, Świat Książki, Warszawa 1998, s. 67.

Stabilność państwa wymaga równowagi między skalą a zakresem. Jej brak doprowadził Imperium Rzymskie do rozpadu na części wschodnią i zachodnią, wywołanego przez niezdolność administracji państwa do upora się z problemem skali. Po upadku Imperium Europa rozpadła się na szereg autonomicznych podmiotów, których nie zdołano już ponownie scalić w jeden organizm. Chiny mimo kryzysów przetrwały jako całość. „Policentryzm podzielonej Europy [...] zapoczątkował ideologiczną i polityczną nowoczesność oraz przyczynił się do rozwoju techniki i zwiększenia wzrostu gospodarczego” (s. 42). Podstawą modernizacji były instytucje umożliwiające wysoki zakres.

W ustroju liberalno-demokratycznym równowaga między skalą a zakresem osiągana jest dzięki autonomii przestrzeni instytucjonalnych. Utrzymuje się w nich zgoda co do rządzących nimi zasad. „Demokracje mogą pozwolić sobie na duży zakres właśnie dlatego, że są skuteczne w homogenizacji idei i norm demokratycznego procesu” (s. 46). Yasheng rozróżnia więc dwie strategie osiągania równowagi między skalą a zakresem: jedna jest specyficzna dla Europy, a druga – dla Chin.

Egzaminy na urzędy w rozwoju cywilizacji chińskiej

Chiny historycznie pozostawały autokracją, co oznacza wymóg ograniczania zakresu „poprzez przymus, kontrolę informacji, ideologiczną indoktrynację i kreowanie wartości” (s. 26).

Główną rolę w budowie konsensu w Państwie Środka Yasheng przypisał *keju*, czyli egzaminom, które musieli zdawać kandydaci na urzędy. Wprowadziła je w 587 r. dynastia Sui. *Keju* pozwoliły ujednoczyć idee i motywacje rządzących elit. Przygotowania do nich „kształtowały skłonności poznawcze i tworzyły ramy odniesienia” (s. 40). Materiał, który kandydat przyswajał, obejmował klasyczną filozofię konfucjanizmu, służącą za narzędzie indoktrynacji elity⁴. Egzaminy były dostępne dla wszystkich mężczyzn, bez względu na pochodzenie społeczne. Sprawiała to powszechna

4 Według Maxa Webera była to metoda „sprzeczna z zachodnią rzeczową ideą zawodu, przeciwstawiała się fachowemu szkoleniu oraz fachowym kompetencjom i uniemożliwiała ich wprowadzenie. To stanowiło źródło swoistej antybiurokratycznej i patrymonialnej podstawowej orientacji tej administracji, z której wynikała jej ekstensywność i techniczne zacofanie”. M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, przeł. D. Lachowska, PWN, Warszawa 2002, s. 764.

umiejętność czytania i pisanie. Na oświatę łożył skarb cesarski, udzielając stypendiów i zwolnień z czesnego. Yasheng przyjął za Josephem Henrichem⁵, że piśmienność powoduje dziedziczne zmiany w mózgu, które „są długotrwałe i ujawniają się nawet setki lat po rozpoczęciu procesu alfabetyzacji” (s. 165). Ideograficzny charakter chińskiego pisma umożliwił porozumienie między ludźmi mówiącymi w różnych językach, co sprzyjało homogenizacji społeczeństwa.

Dzięki *keju* najzdolniejsi przedstawiciele społeczeństwa wciągani byli w tryby homogenicznej maszyny, która uniformizowała myślenie i wdrukowywała nakaz posłuszeństwa wobec zwierzchności. Tym samym pozabawiano niższe warstwy społeczne talentów przywódczych, tworząc państwo bez społeczeństwa⁶. System ten zaprojektowany został odgórnie, w celu wzmocnienia cesarskiej autokracji (s. 56–57).

Keju marginalizowały tradycyjną arystokrację, uniemożliwiając powstanie alternatywnych wobec dworu cesarskiego ośrodków władzy. Urzędników przymusowo przenoszono z jednej prowincji do innej, by nie zdołali wzmocnić swej pozycji przez budowę sieci klientów. Pełnienie urzędu kanclerza na dworze cesarskim kończył często gwałtowny zgon, a zmiana dynastii pociągała za sobą rozległe czystki w aparacie urzędniczym. Wiele z tych metod znalazło zastosowanie w rządach chińskich komunistów.

Starożytne Chiny osiągnęły wysoki poziom cywilizacji w dziedzinie techniki oraz nauki. Yasheng wymienia cztery jej odkrycia, które stały się kluczowe dla rozwoju cywilizacji Zachodu: proch, kompas, papier i druk⁷. Mimo że powstały w Państwie Środka, ich wpływ był tam marginalny. W XV w. posiadało ono flotę, która pod względem technicznym przewyższała okręty Europejczyków. W 1433 r. zniszczono ją jednak z rozkazu cesarza, a eksploatacje geograficzne zostały wstrzymane. W 200 r. p.n.e. Chińczycy posiadli technologię odlewu żeliwa, przodowali w inżynierii wodnej i produkcji porcelany. Problemem był jednak fakt, że rozwój techniczny „nie miał cha-

5 J. Henrich, *The Weirdest People in the World. How the West Became Psychologically Peculiar and Particularly Prosperous*, Ferrar, Straus and Giroux, New York 2020.

6 Podobnie Karl August Wittfogel opisywał azjatycki despotyzm jako państwo silniejsze od społeczeństwa. K. A. Wittfogel, *Oriental Despotism. A Comparative Study of Total Power*, Vintage Books, New York 1981.

7 Kompas otworzył możliwości nawigacji, proch zniszczył układ zamek-okolica, a papier i druk umożliwiły kumulację i szerokie rozpowszechnianie wiedzy.

rakteru kumulacyjnego. [...] Wcześniej powstałe wynalazki nie napędzały późniejszych, a wybuchy kreatywności nie przekładały się na kolejne fale innowacyjności i wynalazczości” (s. 342). Sprawił to brak instytucjonalizacji nauki oraz rynku, która umożliwiłaby komercjalizację wynalazków. Powołując się na Williama Baumola⁸, Yasheng konkluduje:

Same wynalazki nie przyczyniają się do wzrostu gospodarczego. Jest on napędzany innowacjami – przedsiębiorczością i firmami, które wprowadzają wynalazki na rynek. Kapitalizm jest maszyną innowacyjności w tym sensie, że posiada mechanizmy przekształcające wynalazki w innowacje [s. 410–411].

Co było przyczyną innowacyjności Chińczyków we wczesnych latach formowania państwa? Yasheng badał ten problem, wykorzystując stworzoną przez swój zespół Bazę Historycznych Wynalazków Chińskich. Odkrył dzięki temu przyczyny zmian poziomu wynalazczości w czasie. Najwyższy był on w Epoce Walczących Królestw (latach 475–221 p.n.e.) i podczas interregnum Han-Sui (w latach 220–581) (s. 345). Były to czasy anarchii i gwałtownych konfliktów. Spadkowi wynalazczości towarzyszyły zaś związane z wdrażaniem *keju* zmiany polityczne i poznawcze.

Chiny przed VI wiekiem były bardziej kontestowalne [sic]⁹ niż po nim. Bardziej heterogeniczne było w nich społeczeństwo, ustroj i system idei. Wracając do dychotomii skali i zakresu, w Chinach przed VI wiekiem istniała ich bardziej zrównoważona kombinacja. Wielkość Chin przypominała raczej królestwo niż imperium, a poszczególne terytoria funkcjonowały jako konkurencyjne i stosunkowo autonomiczne jednostki. W zakresie ustrojowym różne idee ścierały się ze sobą i rywalizowały o uwagę wykształconych elit [s. 352].

Autor zauważa, że „pierwsza fala technicznej stagnacji w Chinach zbiegła się z końcem podziału politycznego”, tj. ze schyłkiem VI w., a nie z późniejszym okresem panowania dynastii Ming. W jego opinii „prawdopodobnie

8 W. Baumol, *The Free-Market Innovation Machine*, Princeton University Press, Princeton 2004.

9 Stosując ekwiwalent *kontestowalność*, autor przekładu nie przytacza angielskiego terminu (*contestability?*). Zapewne chodzi o dopuszczalny obszar intelektualnych sporów, ewentualnie o kontradiktoryjność.

najbardziej zabójczym skutkiem hegemonii ideologicznej jest zabicie ciekawości” (s. 358). W odróżnieniu od Europejczyków mieszkańców Chin nie interesował otaczający świat. Każda europejska wyprawa przynosiła szeroką dyfuzję informacji o innych kontynentach i ludach. Europę interesowały Chiny, Chin Europa nie ciekawiła.

Yasheng parokrotnie przywołuje prace Webera dotyczące modernizacji. Przeprowadzone przez chińskiego badacza analizy czynników, które sprawiły, że w odróżnieniu od Chin Europa przewyciężyła pułapki rozwojowe i weszła na drogę modernizacji, rażą jednak w porównaniu z badaniami Webera i jego następców powierzchownością, choć nie ma to znaczenia dla ogólnej oceny tej ważnej książki.

Jak wspomniano, autor opisał dwie strategie równoważenia skali i zakresu. Chińska objęła homogenizację kultury, gdzie innowację przynosiły okresowe załamania porządku politycznego. Zachód natomiast, wykorzystując złożoność instytucjonalną oraz mechanizm kontroli i równowagi, dynamicznie godził skalę z zakresem. Na poziomie globalnym, by użyć pojęć Immanuela Wallersteina, kategorie te odpowiadają rozróżnieniu między imperium a gospodarką światową¹⁰. W pierwszym wypadku podstawą systemu światowego jest bezpośrednia dominacja, w drugim zaś – pośredni mechnizm rynku i instytucje międzynarodowe. Zakładając, że ład światowy jest projekcją ustroju państw hegemonów, spełnienie chińskich ambicji hegemonicznych musiałoby przyjąć pierwszą formę wraz ze wszystkimi tego globalnymi konsekwencjami.

Tradycja kultury chińskiej w ustroju komunistycznym

Przystępując do analizy współczesnych Chin, Yasheng tak ujął swój zamiar:

Chcę zbadać, co sprawia, że KPCh, gigantyczna organizacja zrzeszająca 96 milionów członków, liczniejsza niż wiele krajów, nieustannie trwa. Chcę przeanalizować, jak zbudowała system, który zezwala na wystarczającą ilość inicjatywy, by umożliwić wzrost gospodarczy, jednocześnie nie dopuszczając do jego załamania się [s. 24].

Ustrój komunistyczny wykorzystał nawyki kulturowe wytworzone przez wieki panowania cesarskiej autokracji. Społeczeństwo „prawie nie ist-

10 I. Wallerstein, *The Modern World System*, Academic Press, New York 1974.

nieje jako choćby teoretycznie odrębna i równoległa do państwa tożsamość. W prywatnym rządzie, jak chiński, nie ma miejsca na społeczeństwo” (s. 146). Rząd patrymonialny mógł ewoluować ku biurokratycznemu imperium albo ku feudalizmowi¹¹. Zależało to od zdolności społeczeństwa do samoorganizacji: gdy była wysoka, łatwo przyswajało ono normy i wartości liberalnej demokracji; brak tej zdolności sprzyjał autokracji, której nowoczesnym przypadkiem jest komunizm.

Skok rozwojowy Chin po zgonie Mao Zedonga

Co wywołało spektakularny rozwój nauki i gospodarki chińskiej po śmierci Mao Zedonga? Jak wpłynie na rozwój Chin totalitarny reset, który zainicjował w 2012 r. Xi Jinping? „Czy współczesne Chiny stanowią wyjątek od twierdzenia, że dynamika techniczna i gospodarcza zależy od równowagi między skalą a zakresem?” – zapytuje Yasheng (s. 376). Totalitarny reset powinien jego zdaniem negatywnie wpłynąć na zakres, a zatem i rozwój społeczno-gospodarczy Państwa Środka.

Sukces Chin ery Deng Xiaopinga przyniosły otwarcie nauki na współpracę międzynarodową w sferze edukacji i badań oraz dostęp chińskich przedsiębiorstw do światowych rynków finansowych, które znajdują się poza kontrolą władzy politycznej¹².

Dziesiątki milionów Chińczyków zyskało wykształcenie na czołowych uczelniach świata, co otworzyło przed chińskimi badaczami szanse pracy w środowisku pobudzającym działalność intelektualną. Naukowcy z Państwa Środka nawiązali współpracę badawczą z zachodnimi kolegami, publikując w czołowych periodykach. Specjalne przywileje i wsparcie finansowe zachęcają ich też do powrotu i pracy w kraju. Dzięki temu Chiny przodują w wielu dziedzinach badań naukowych, jak sztuczna inteligencja.

W przemyśle, głównie w sektorze nowoczesnych technologii, obok powiązań z kapitałem zachodnim znaczącą rolę miał dostęp do praworządności: możliwość rejestrowania firm w Hongkongu, z profesjonalnym sądownictwem i silnym rynkiem kapitałowym. Pozwalało to korzystać

11 M. Weber, *Gospodarka...*, s. 727–782; S. N. Eisenstadt, *The Political Systems of Empires. The Rise and Fall of the Historical Bureaucratic Societies*, The Free Press, New York 1969.

12 „Reformatorska KPCh pozostawiła tyle zakresu – autonomię regionalną i sektor prywatny – ile było potrzebne, by umożliwić wzrost gospodarczy, ale nie tyle, by zagroziło to politycznemu *status quo*” (s. 443).

chińskim przedsiębiorcom z przewagi skali, jaką zapewnia rynek pracy w ChRL, oraz „z rządów prawa i bezpiecznych przystani rynkowych w takich miejscach, jak Hong-Kong”, czyli z zakresu (s. 416).

Zmianom gospodarczym nie towarzyszyły jednak zmiany w ustroju państwa. „Reformatorska KPCh opracowała heterodoksyjny model łączący otwartość z brakiem liberalizmu na polu krajowym” (s. 379)¹³. Deficyt wewnętrznego zakresu uzupełniła liberalizacja kontaktów zagranicznych. Brutalne stłumienie protestów studenckich na placu Tiananmen w 1989 r. zahamowało co prawda liberalizację wewnętrzną, ale nie miało wpływu na politykę gospodarczą i relacje z Zachodem.

Dojście do władzy Xi Jinpinga przyniosło „największy odwrót od reform w historii ChRL” (s. 426). Objął on wszystkie sfery życia, w tym odrzucenie zasady jednego kraju i dwóch ustrojów, która zapewniała dotąd autonomię Hongkongu oraz stabilizowała stosunki z Tajwanem.

W latach 1978–1989 Deng Xiaoping wdrożył zmiany organizacyjne w partii komunistycznej, jak dwukadencyjność w pełnieniu najwyższego urzędu w KPCh i obowiązkowy wiek emerytalny dla funkcjonariuszy partyjnych. Uporządkował tym samym sukcesję polityczną, a zmiany ekip rządzących pozwalały na korektę błędów (s. 46). Xi natomiast, chcąc zachować stanowisko, wymusił odstępnie od tych zasad. W celu zdyscyplinowania elity politycznej wykorzystał walkę z korupcją, która w autokracji jest powszechna i budzi społeczne zgorzelenie, a jej zwalczanie przynosi popularność. W tym wypadku służy to jednak wyłącznie unicestwieniu opozycji: „Prawdziwa kampania antykorupcyjna odpowiada na rzeczywisty problem korupcji, [...] kampania motywowana politycznie nie ma żadnych ograniczeń. [...] Polityczna instrumentalizacja walki z korupcją tworzy samonapędzającą się dynamikę” (s. 434). Tę właśnie funkcję pełniły stalinowskie czystki lat trzydziestych i czterdziestych¹⁴.

13 Wśród podstawowych zasad, których przestrzegał Deng Xiaoping, były dyktatura proletariatu, kierownicza rola KPCh i trwanie przy marksizmie-leninizmie. Zob. K. Burski, *Procesy reform gospodarczych w Chinach – próba periodyzacji*, [w:] *Wielkie przemiany w Chinach. Próba bilansu reform Deng Xiaopinga*, red. K. Gawlikowski, M. Ławacz, Wydawnictwo SWPS, Warszawa 2012, s. 15–16.

14 Z. Brzezinski, *The Permanent Purge. Politics in Soviet Totalitarianism*, Harvard University Press, Cambridge 1955.

Epoka Denga, czyli lata 1978–1997, przyniosła delegowanie uprawnień decyzyjnych na niższe szczeble hierarchii oraz reorganizację gospodarki – konieczną, by powiązać ją z gospodarką światową. Xi scentralizował natomiast kierownictwo partyjne i ograniczył swobody gospodarce. Likwidacja autonomii Hongkongu pozbawiła zaś firmy z branży zaawansowanych technologii dostęp do arbitrażu prawnego i związanych z tym korzyści (s. 420–421). Reformatorskie kierownictwo KPCh traktowało Amerykę podejrzliwie, a Xi uznał ją za egzystencjalne zagrożenie (s. 457).

Zmiany te zakłóciły równowagę między skalą a zakresem, zagrażając innowacyjności chińskiej gospodarki. Uznając zaś USA za żywotne zagrożenie dla Chin, Xi wypowiedział wojnę Zachodowi. Osłabia to więzi chińskiej gospodarki ze światem, a skutki tego widać w spowolnieniu wzrostu ekonomicznego Chin i dążeniu państw Zachodu do ograniczenia zależności od tego partnera.

Rosja

Wojna „made in Russia” Siergieja Miedwiediewa to esej antropologiczno-historyczny. Autor szuka w historii wyjaśnienia natury współczesnej Rosji i przyczyn, które doprowadziły ją do napaści na Ukrainę. Także tutaj punktem wyjścia jest słabość społeczeństwa. Autora interesuje też totalitarny reset po okresie liberalizacji oraz wrogość wobec Zachodu. Jak stwierdza, „[w] 2022 roku putinowska Rosja nie ma światu do zaproponowania nic prócz wojny” (s. 209).

Specyfika Rosji polega jego zdaniem na tym, że „formowała się w nieustających walkach z rozszerzającymi się imperiami Zachodu z jednej strony a jeźdźcami z euroazjatyckich stepów z drugiej” (s. 10). Rozszerzające się imperia to zaś Polacy i Litwini, Szwedzi, Napoleon, Francuzi i Anglicy, Japończycy, Niemcy i Austriacy, a w końcu Hitler. Trudno powstrzymać się w tym miejscu od stwierdzenia, że przedstawianie największego państwa świata jako ofiary ciągłych najazdów – to lekka przesada¹⁵.

15 Słuszny wydaje się pogląd Richarda Pipesa, że kulturę polityczną Rosjan uformowało półtora wieku podległości Złotej Ordzie. R. Pipes, *Russia under the Old Regime*, Charles Scribner's Sons, New York 1974, s. 54–57. Rosja Putina odpowiada definicji imperializmu Josepha Schumpetera, dla którego jest to sytuacja, gdy podboje stają się niezbędne, by utrzymać wewnętrzną równowagę polityczną w państwie.

Napaść na Ukrainę „odsłania genetyczne cechy rosyjskiej struktury społeczno-politycznej”. Należy do nich surowcowe podejście do ludności: człowiek jest zasobem, narzędziem realizacji zamiarów przywódcy i otaczającej go koterii (s. 166). W wojnie wykorzystuje się go natomiast jako mięso armatnie. Drugą cechą to swoisty kontrakt między władzą a narodem, „przytłaczająca pokora mieszkańców kraju, gotowych zabijać i ginąć na wezwanie państwa w imię jego niejasnych celów” (s. 169). Agresja ta stała się platformą konsolidacji społeczeństwa i władzy (s. 32).

Uległość Rosjan Miedwiediew tłumaczy doświadczeniami „dzikich lat 90.” oraz „bezhołwia bandytów i milicji”. Putin reaktywował państwo o charakterze totalnym, z gospodarką „upaństwowioną w 70 procentach” i „konformistycznym społeczeństwem, niemal wypranym z poczucia wspólnoty”. Jednostka, niezależnie od pozycji społecznej, zależy od państwa, a „wszystko, co ma, zawdzięcza nie własnym staraniom, lecz państwu – to ono rozdziela dobra, przywileje i represje. [...] biorąc pod uwagę, jak wielka swoboda i anarchia panowały w Rosji w latach 90., trzeba przyznać, że pokora i bezprzedmiotowość są wielkim osiągnięciem rządów Putina” (s. 171).

W opisie Miedwiediewa poraża obraz rosyjskiego społeczeństwa: przemoc w stosunkach między ludźmi, arbitralność władzy, mordy polityczne, wszechobecne fałsz i kłamstwo oraz pogarda dla życia ludzkiego: „[...] mężczyźni wykorzystują się jako mięso armatnie, a kobiety odgrywają rolę maszyn do wytwarzania nowego surowca” (s. 184). W jakim stopniu ten stan rzeczy wynika z tradycji, a w jakim jest dziełem Putina i jego ekipy? W latach osiemdziesiątych działał Komitet Matek Żołnierzy Rosji, czyli kobiet, które walczyły w imię synów wysyłanych na śmierć do Afganistanu, co jest symptomem rodzącego się społeczeństwa obywatelskiego. Komitet zrzeszał tysiące matek inicjujących akcje humanitarne, w tym pomoc dla mieszkańców Czeczenii w 1994 r. Teraz „głosu matek żołnierzy prawie nie słychać, zagłuszyła go nikomu nie znana organizacja Żołnierskie Wdowy Rosji”, które wręcz podżegają do wojny (s. 183). Udział w walkach, nawet śmierć lub kalectwo męża, jest zaś swego rodzaju interesem z uwagi na rekom-

J. Schumpeter, *Imperialism and Social Classes*, Meridian Books, New York 1969. Jeden z paragrafów w książce Miedwiediewa nosi zresztą tytuł *Wojna jako cel sam w sobie* (s. 200).

pensaty finansowe od państwa¹⁶. Panuje przekonanie, że młody człowiek, idąc na front, powinien się na wszelki wypadek ożenić¹⁷.

Zdaniem autora „odpolitycznienie ludności i jej niezdolność do podejmowania kolektywnych działań są głównymi osiągnięciami putinowskiego dwudziestolecia” (s. 37). Czy jednak Rosjanie kiedykolwiek potrafili działać zbiorowo? Nie świadczy o tym przewrót bolszewicki, bo ten wyrósł z rozpadu państwa, który wykorzystwała zdyscyplinowana partia rewolucyjna. Po 1956 r. w ZSRR istniało środowisko dysydenckie. Z perspektywy Zachodu jego widoczność była jednak bez znaczenia wobec rzeczywistych wpływów w kraju. Próby reform polityczno-gospodarczych, rozpad bloku sowieckiego, a następnie ZSRR nie doprowadziły do stworzenia silnego społeczeństwa obywatelskiego. Rozgrabienie majątku narodowego w trakcie prywatyzacji świadczyło o braku strategii transformacyjnej, a przede wszystkim o słabości instytucjonalnej¹⁸. Skazuje ona państwo na oscylację między absolutyzmem a anarchią.

W 1859 r. Henryk Kamiński opublikował w Paryżu obserwacje z kilkuletniej zsyłki. Pisał o „niesłychanej niedbałości rządu o ludzkie życie nie tylko na wojnie, ale i w pokoju”. Cechą autokracji jest arogancja i lekomyślność. „Gdzie tak usposobiony władca trzyma w ręku swoim naród posłuszny będący doskonałym narzędziem podboju, tam podbój stawać się musi jego celem i systematem państwa i śmiało można twierdzić, że zaborczość jest nieodzowną”¹⁹. Tworzy to kulturę polityczną nazywaną przez Aarona Wildavsky’ego fatalizmem, w którym przekonane o nieuniknioności losu społeczeństwo biernie poddaje się władzy²⁰.

16 „Z przechwyconych rozmów telefonicznych rosyjskich żołnierzy z rodzinami wyłania się [...] obraz chciwości połączonej z okrucieństwem: matki rzeczowo radzą synom, jakie urządzenia kuchenne powinni zabierać z ukraińskich mieszkań, podają rozmiary butów” (s. 182).

17 „Ludzie wcześniej ledwie się znali, [...] teraz jednak zmobilizowani są w cenie: jeśli zostaną ranni albo zginą, wzbogacą rodzinę o trzy do siedmiu milionów rubli (trzydzieści tysięcy – siedemdziesiąt tysięcy euro). [...] Po sieci krążą zrzuty z ekranów: na lokalnych forach dziewczęta skarżą się na egoizm miejscowych chłopców, którzy idą na wojnę, zanim wzięli ślub” (s. 182).

18 M. Galeotti, *Wory. Tajemnice rosyjskiej supermafii*, przeł. P. Cichawa, Znak Horyzont, Kraków 2020.

19 H. Kamiński, *Rosja i Europa – Polska. Wstęp do badań nad Rosją i Moskalami*, Czytelnik, Warszawa 1999, s. 268, 272.

20 A. Wildavsky, *The Rise of Radical Egalitarianism*, The American University Press, Washington 1991, s. 6.

ZSRR przechodzi transformację

Chiny zreformowały gospodarkę, nie zmieniając podstaw ustroju politycznego. W Rosji po próbach urynkwienia gospodarki nastąpiło gwałtowne przejście do liberalno-konstytucyjnej przebudowy państwa. KPZR została zdelegalizowana, a ZSRR rozwiązano. Likwidacja partii oznaczała zniknięcie funkcjonującego ośrodka władzy centralnej. Pozostały resorty siłowe i zorganizowana przestępczość. Skutki tego trafnie ujęli Aleksandr Litwinienko i Jurij Felsztinski:

Wcześniej polityczną kontrolę nad KGB sprawowała Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, która była w pewnej mierze hamulcem dla działań tajnych służb, jako że żadne poważne operacje nie były możliwe bez aprobaty Politbiura. Po roku 1991 dawny KGB mógł działać w Rosji z całkowitą swobodą i niezależnością [...]. Z natury drapieżna i wszechobecna struktura nie miała już żadnych ograniczeń, ani prawnych, ani ideologicznych²¹.

Nowe liberalno-demokratyczne instytucje były zbyt słabe, by przejąć kontrolę nad państwem. To zadecydowało o losach pokomunistycznej Rosji.

Próba ograniczonego zreformowania gospodarki, którą podjął Michaił Gorbaczow, napotkała opór aparatu partyjnego. Gorbaczow próbował go przełamać w drodze liberalizacji politycznej. Część sowieckiej elity zarzucała mu jednak pogwałcenie zasady centralizmu demokratycznego, a druga – opieszałość we wdrażaniu reform. Tę ostatnią reprezentował Boris Jelcyn, wybrany 12 czerwca 1991 r. na urząd prezydenta Rosyjskiej Federacyjnej Republiki Radzieckiej.

W sierpniu 1991 r. zachowawcze skrzydło partii dokonało zamachu stanu i aresztowania Gorbaczowa. Na czele sił, które stłumiły przewrót, stał prezydent Jelcyn. KPZR zdelegalizowano, a w grudniu 1991 r. w Puszczy Białowieskiej prezydenci republik Rosyjskiej, Białoruskiej i Ukraińskiej podpisali układ o rozwiązaniu ZSRR. Gorbaczow jako pierwszy sekretarz KPZR i przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR z dnia na dzień stracił urzędy partyjne i państwowe. Rozwiązawszy imperium, Jelcyn powołał Wspólnotę Niepodległych Państw jako nową podstawę

21 A. Litwinienko, J. Felsztinski, *Wysadzić Rosję*, przeł. M. Szymański, Dom Wydawniczy „Rebis”, Poznań 2007, s. 19.

federacji, ale przeliczywał: zainteresowanie tym projektem ze strony najważniejszych republik byłego ZSRR okazało się bowiem ograniczone, szczególnie w przypadku Ukrainy.

Moskwa podjęła wtedy energiczne kroki, by skłonić republiki do powrotu do macierzy. Abchazowie, którzy stanowili zaledwie 18 proc. ludności Abchazji, oderwali swój region od Gruzji dzięki wsparciu nieoznakowanych samolotów i oddziałów wojska. Podobnie wyglądała separacja Naddniestrza od Mołdawii. Kilkanaście lat później w podobnych okolicznościach od Gruzji odłączyła się Osetia Południowa. Wykorzystywano więc spory między byłymi republikami ZSRR i kryzysy wewnętrzne, by utrudnić im konsolidację ustrojową. „Historyczny problem Rosji polega na tym, że jest zasadniczo niezdolna do myślenia o sobie inaczej niż w formacie imperialnym” (s. 134). Rządy Jelcyna cechowała zaś niezdolność do wyboru między odbudową imperium a przebudową państwa. Pod liberalno-demokratycznymi pozorami kryły się chaos, anarchia, grabież majątku państwowego i wyborcza manipulacja²².

Rosja i Chiny wychodzą z leninowsko-stalinowskiego paradygmatu

Federację Rosyjską i Chińską Republikę Ludową różni wiele. Chiny to stara cywilizacja, a Rosja – stosunkowo nowy twór łączący tradycję bizantyjską z kulturą polityczną, jaka dojrzała pod mongolskim jarzmem. Chiński cesarz i rosyjski car cieszyli się urzędową charyzmą, ale za pierwszym stał spójny kulturowo aparat państwa, a za drugim – skorumpowana biurokracja i armia oraz hierarchia religijna, której władca był zwierzchnikiem. Rosja, podobnie jak niegdyś ZSRR, jest zlepkiem narodów, a Chiny – państwem z jednym dominującym narodem, który łączył wspólny, choć tylko pisany język. Rosja żyła i wciąż żyje ekspansją terytorialną, podczas gdy Chiny odgrodziły się od świata murem i uznały za Państwo Środka, którego dominację inne państwa muszą uznać. Różnice można mnożyć, ale były i podobieństwa: historycznie w gospodarce obu państw dominowało rolnictwo, w obu też rewolucje społeczne zmiotły patrymonialne systemy rządów, zastępując je ustrojem komunistycznym.

22 A. Wilson, *Virtual Politics. Faking Democracy in the Post-Soviet World*, Yale University Press, New Haven–London 2005.

Theda Skocpol wykazała związek między rewolucją społeczną a wojenną klęską państwa, którego podstawę stanowią scentralizowany aparat władzy i gospodarka rolna:

Zarówno [...] wystąpienie sytuacji rewolucyjnej, jak i natura nowych reżimów, które wyłoniły się z rewolucyjnych konfliktów, zależały przede wszystkim od struktur organizacji państwa i ich częściowo autonomicznych, dynamicznych związków z klasami społecznymi oraz siłami politycznymi, a także ich usytuowania wobec sąsiednich państw²³.

W Rosji komuniści doszli do władzy po porażce w wojnie z Niemcami, a w Chinach – po przegranych wojnach kolonialnych i klęsce w konflikcie z Japonią.

Yasheng Huang badał czynniki, które sprawiły, że w wychodzącej z podobnych podstaw ustrojowych ChRL reformy przyniosły spektakularny rozwój gospodarczy, podczas gdy w Rosji poniosły fiasko. Jego zdaniem w czasach Mao chińska gospodarka była mniej scentralizowana niż sowiecka. Znaczenie miała też dokonana w okresie rewolucji kulturalnej czystka w Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, zdziesiątkowanie jej kadr spowodowało bowiem rozluźnienie nadzoru planistycznego.

Populacja ZSRR była też mniej jednorodna od chińskiej. Z uwagi na wysoki wzrost demograficzny wśród muzułmanów Rosjanie stanowili w ZSRR topniejącą większość, podział na republiki odpowiadał kryterium narodowościowemu, a nacjonalizmy oddziaływały na państwo dezintegrująco.

Polityka personalna w ChRL była scentralizowana, a podstawę oceny władz regionalnych stanowił wzrost PKB. Urzędników awansowano między regionami a centralą. Nie piastowali stanowisk w regionach pochodzenia, a na danym urzędzie nie pozostawali dłużej niż kilka lat. Przeniesienie ze stanowiska w rządzie do regionu nie było degradacją, gdyż jak pisze Yasheng, „Regiony rządzą Chinami” (s. 108). Doświadczenie zebrane we władzach centralnych i częste rotacje z regionami zapewniały państwu spój-

23 T. Skocpol, *States and Social Revolutions. A Comparative Analysis of France, Russia, and China*, Cambridge University Press, Cambridge 1979, s. 284.

ność polityki. „Szanse na awans w dużej mierze mają polityczni generalisci, a nie technokratyczni specjaliści” (s. 111).

U schyłku ZSRR stanowiska centralne zajmowali ludzie bez doświadczenia w regionach, tymi zaś kierowały osoby bez praktyki pracy w centrali. Pozwalało to przywódcom republik budować sieci powiązań klientelistycznych, które dawały znaczne pole manewru wobec polityki stolicy. Deng Xiaoping odniósł sukces, bo rząd centralny zachował sterowność. Możliwości reform na skalę wprowadzonych przez Denga Gorbaczow nie brał nawet pod uwagę.

Etapy ewolucji ustroju komunistycznego w Rosji i Chinach

Niesprzeczna z tym wyjaśnieniem jest analiza etapów ewolucji ustroju komunistycznego. Wyróżnię cztery charakterystyczne dla krajów, gdzie komunizm miał źródła endogenne: 1. budowa komunistycznego państwa, 2. rutynizacja charyzmy po zgonie ojca założyciela, 3. reforma rynkowa, 4. reset totalitarny.

W etapie pierwszym partia dokonywała rewolucyjnej przebudowy społeczeństwa²⁴. W imię świetlanej przyszłości jej aktyw popełniał liczne zbrodnie. Drugi pozwolił odkryć, że świetlana przyszłość jest nie z tego świata, więc należy zakrzętać się wokół własnych interesów. Trzeci etap polegał na szukaniu dróg wyjścia z kryzysu poprzez liberalizację, a czwartym jest powrót do praktyk totalitarnych.

Założmy, że ustrój komunistyczny należy do typu panowania bezosobowo-charyzmatycznego²⁵. Max Weber przewidział, że w Rosji Sowieckiej rutynizacja charyzmy przyjmie postać neotradycjonalizacji. Inspirację tę podjął Ken Jowitt: „Lenin przyjął [...] idee indywidualnego heroizmu i organizacyjnej bezosobowości, by przekuć je w organizacyjnego herosa – partię bolszewików”²⁶. Gdzie indziej pisał zaś: „Neotradycjonalizacja zmieniła misję partii komunistycznej, [...] której integralność zależy od zdolności do rytualizacji etosu walki i zapobiegania przekształceniu się (dyspozycyjnych)

24 Zob. A. Z. Kaminski, *An Institutional Theory of Communist Regimes. Design, Function, and Breakdown*, ICS Press, San Francisco 1992.

25 M. Weber, *Polityka jako zawód i powołanie*, przeł. A. Kopacki, P. Dybel, Znak, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków-Warszawa 1998.

26 K. Jowitt, *The Leninist Response to National Dependency*, Institute of International Studies, University of California, Berkeley 1978, s. 34, 36.

działaczy partyjnych w (niedyspozycyjnych) partyjnych pryncypałów²⁷. Bezosobową charyzmę utrwały partyjne czystki. Po zgonie Stalina zaniechano ich jednak i neotradycjonalizacja nabrała tempa.

Rosja weszła w etap rewolucji ponad trzydzieści lat przed Chinami, a KPCh pod wodzą Mao Zedonga skopiowała radzieckie wzory. Na etapie drugim, po śmierci Mao, Rosja wyprzedzała ChRL o ponad dwie dekady. Początek był podobny: w wyniku kryzysu sukcesyjnego władzę przejęli politycy pragnący zerwać z przeszłością, ale dalej wypadki potoczyły się odmiennie. Chiny przeszły do trzeciego etapu, tj. reformy rynkowej, kilka lat po śmierci Mao, podczas gdy w Rosji zajęło to lat z górą trzydzieści.

W ZSRR etap drugi nastąpił w latach 1954–1960, gdy tempo wzrostu gospodarek komunistycznych było wysokie w porównaniu z Zachodem. Ekipa Chruszczowa dokonała korekt w polityce ekonomicznej, lecz nie zdecydowała się otworzyć gospodarki na zewnątrz. Liberalizacja objęła zaś sferę kultury i życie publiczne. Gospodarka ChRL u schyłku rządów Mao tkwiła w zastoju, podczas gdy w sąsiedztwie szybko rozwijały się państwa, które przyjęły model rynkowy: Japonia, a potem Singapur, Korea Południowa, Tajwan i Hongkong. Skłoniło to grupę Denga do wdrożenia głębokich zmian w strukturze gospodarki²⁸. Po urynkowieniu sektora rolniczego przyszła kolej na stopniowe otwarcie przemysłu na gospodarkę globalną. W Chinach drugi etap trwał zaledwie kilka lat i szybko udało się przejść do trzeciego. W ZSRR zajął on ponad trzydzieści lat, a państwo straciło w tym czasie sterowność. Gorbaczow i jego ludzie nie dysponowali bowiem instrumentarium, które pozwoliłoby wdrożyć nawet skromne zamierzenia.

W pierwszym etapie ChRL naśladowała ZSRR, a w drugim konkurowała z nim w dziedzinie czystości ideologicznej. Etap trzeci otworzył drogę do uzależnienia Rosji, a czwarty uczynił z niej narzędzie strategicznych planów Pekinu.

Rosyjski Bonaparte przejmuje stery rządów

Władimir Putin objął rządy w 2000 r., gdy stan gospodarki kraju zależał głównie od eksportu surowców. Xi Jinping przejął zaś władzę w 2012 r.,

27 Tenże, *Soviet Neotraditionalism. The Political Corruption of a Leninist Regime*, „Soviet Studies” 1983, vol. 35, No. 3, s. 279.

28 Zob. K. Gawlikowski, *Charakter i dynamika „reform Deng Xiaopinga”*, [w:] *Wielkie przemiany...*

a więc w momencie gdy wzrost gospodarczy Chin bił wszelkie rekordy. Putin odkrył swoje zamiary, dowodząc, że największą tragedią XX w. był rozpad ZSRR, by następnie ujawnić na Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa w 2007 r. swoją wrogość wobec Stanów Zjednoczonych. W 2008 r. Rosja zaatakowała Gruzję, a w 2014 dokonała pierwszej napaści na Ukrainę i zajęła część jej terytorium. Wobec braku reakcji Zachodu 24 lutego 2022 r. rosyjska armia ponownie najechała Ukrainę, łamiąc zobowiązania i traktaty międzynarodowe. Przekonana o słabości Zachodu Moskwa skupiła się na walce z nim. Jak pisze Miedwiediew:

Nie gospodarcza, militarna ani dyplomatyczna siła, nie atrakcyjność modelu społecznego, nie potencjał naukowy i innowacyjny, ale napięcia, nieprzewidywalność i chaos są ostatnimi atutami atomowego mocarstwa, stale windującego stawkę w konfrontacyjnej grze z Zachodem [s. 93].

Istotą tej polityki jest atomowy szantaż i sianie chaosu w celu wewnętrznej destabilizacji państw Zachodu²⁹.

Sukces reform Denga budzi mocarstwowe ambicje

Deng Xiaoping nie planował zmiany ustroju politycznego, a granice liberalizacji wyznaczył w 1989 r., wysyłając czołgi przeciwko pokojowej demonstracji studentów. W polityce gospodarczej stawiał jednak na otwartość, a w zagranicznej przeważała wola współpracy. Pekin nie porzucił roszczeń wobec Tajwanu, ale z drugiej strony przyjął model jednego państwa i dwóch ustrojów, zobowiązując się też do poszanowania autonomii Hongkongu. Dojście do władzy Xi Jinpinga przyniosło odstępienie od zasad Denga. W stosunkach wewnętrznych nastąpił powrót do totalitarnej kontroli nad społeczeństwem, a w zagranicznych politykę Pekinu cechują agresywne roszczenia wobec Tajwanu i państw basenu mórz Południowo- i Wschodniochińskiego. Poza negatywnymi skutkami gospodarczymi tej nowej polityki widoczny jest inny skutek: zagrożone nią państwa zacieśniają współpracę polityczno-

29 Na temat czynników, które uformowały Putina i jego politykę, zob.: K. Kurczab-Redlich, *Wowa, Wołodia, Władimir. Tajemnice Rosji Putina*, WAB, Warszawa 2016; C. Belton, *Ludzie Putina. Jak KGB odzyskało Rosję i zwróciło się przeciwko Zachodowi*, przeł. P. Hejmej, Sine Qua Non, Kraków 2022.

-wojskową ze Stanami Zjednoczonymi, które automatycznie stają się dla ambicji Pekinu egzystencjalnym zagrożeniem.

Totalitarny reset skłania władze Rosji i Chin do szukania legitymizacji w agresywnym nacjonalizmie. Czy mamy do czynienia z nową zimną wojną? Zdaniem Condoleezy Rice obecna sytuacja jest groźniejsza niż w poprzedniej nazywanej tak epoce³⁰. ZSRR zamknął się wówczas na współpracę z Zachodem, ale Chiny od lat osiemdziesiątych zaangażowały się w nią, głęboko wchodząc w instytucje międzynarodowe i światowy system wymiany gospodarczej.

Egzotyczny sojusz Moskwy z Pekinem a teoria równowagi sił

Rozwijające się od ponad dekady partnerstwo Rosji i Chin przeczy teorii równowagi sił. Wybitny przedstawiciel tego nurtu w teorii stosunków międzynarodowych Kenneth Neal Waltz pisał:

Na podstawie tej teorii można przewidzieć, że państwa będą podejmować zachowania równoważące, niezależnie od tego czy równowaga zostanie ostatecznie osiągnięta. Nie zakłada się, że równowaga raz osiągnięta będzie zachowana, tylko że w przypadku jej zakłócenia w ten lub inny sposób zostanie ona przywrócona³¹.

Granica rosyjsko-chińska liczy ponad 4,2 tys. km. Rosja zajęła część Mandżurii na mocy traktatów, które wymusiła na Chinach w drugiej połowie XIX w. Pekin uznaje je za niesprawiedliwe, co sugeruje, że może się o to terytorium upomnieć. Dochód narodowy ChRL jest ponad ośmiokrotnie wyższy niż rosyjski, a populacja – dziesięciokrotnie liczniejsza. Dla Rosji Chiny są największym partnerem handlowym, a Rosja wśród partnerów Chin zajmuje miejsce odległe³². Pod względem militarnym Chiny Rosji nie ustępują. Teoria równowagi sugeruje, że dla Rosji naturalne

30 C. Rice, *The Perils of Isolationism. The World Still Needs America – and America Still Needs the World*, „Foreign Affairs” 2024, vol. 103, No. 5, s. 18.

31 K. D. Waltz, *A Balancing System*, [w:] *Theories of International Relations*, ed. J. A. Hursch, National Defense University, Washington 1990, s. 199–200.

32 O. Matthews, *Russia and China's Purely Pragmatic Love-In*, „The Spectator World” [online], październik 2024 [dostęp: 31 X 2024]: <<https://thespectator.com/topic/russia-china-love-in-purely-pragmatic/>>.

byłoby partnerstwo z USA. Wybrała jednak współpracę z Chinami przeciwko Stanom Zjednoczonym i Zachodowi.

Zmiana ustroju przyniosła Rosji porażkę, podczas gdy Państwo Środka zawdzięcza włączeniu się w globalną współpracę gospodarczą niebywały rozwój. Chińska nauka w wielu dziedzinach należy do przodujących w świecie. Jeszcze do niedawna mocarstwo regionalne awansowało do rangi supermocarstwa i konkurenta USA w roli globalnego hegemonu. Wejście w gospodarkę światową miało dla Chin same korzyści. Co więc sprawiło, że polityka ChRL zmierza teraz do podważenia jej podstaw?

Jeśli uznać ład globalny za dobro wspólne, konkurencja nie niepokoi, gdy podporządkowana jest służącym temu dobru regułom. Moskwa i Pekin pragną jednak unicestwić zasady promujące kooperatywne podejście do rozwiązywania globalnych problemów, dążąc tym samym do zniszczenia gospodarki światowej.

Sojusz z Rosją służy Chinom do realizacji narodowych priorytetów w regionie Pacyfiku. Moskwa potrzebuje zaś Pekinu, by odbudować swą imperialną pozycję w Europie. Obszar Azji Środkowej chwilowo stanowi kondominium. Oba państwa realizują swoje priorytety, używając instrumentów militarno-politycznych, co zagraża bezpieczeństwu ich sąsiadów. Federacja Rosyjska i Chiny mogłyby zyskać dominującą pozycję w priorytetowych dla nich regionach, wykorzystując instrumenty miękkiej siły³³, a jednak sięgnęły po przemoc.

Istotę partnerstwa rosyjsko-chińskiego wyjaśnia koncepcja Etel Solingen³⁴. Podobnie jak Chandler dostrzega ona związek między typem koalicji rządzących państwem (czyli ustrojem) a wielką strategią. Strategia jest kombinacją wewnętrznych i zewnętrznych reakcji na wyzwania globalizacyjne. Równowaga polityczna to zaś funkcja zgodności między rodzajem dominującej koalicji a strategią w stosunkach zewnętrznych. Globalny ład jest tworem liberalno-demokratycznej tradycji Zachodu. Przystąpienie

33 Pojęcie to spopularyzował Joseph Samuel Nye. Zob. J. S. Nye Jr., *Soft power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, przeł. J. Zaborowski, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.

34 E. Solingen, *Regional Orders at Century's Dawn. Global and Domestic Influences on Grand Strategy*, Princeton University Press, Princeton 1998. Na ten temat zob. A. Z. Kamiński, B. Kamiński, *Regional Orders. Structural Sources of Europe's Divide*, „Studia Polityczne” 2017, nr 3.

do niego Rosji i Chin przyniosło konflikt między niezgodnymi logikami instytucjonalnymi. Jest to skutek niedokończenia transformacji obu państw, w wyniku czego u władzy pozostała poprzednia, w niewielkim stopniu zmodyfikowana etatystyczno-nacjonalistyczna koalicja interesów.

Rosyjskie i chińskie elity rządzące stanęły przed wyborem między kontynuacją reform w sferach dotychczas nimi nieobjętych a powrotem do starych praktyk. Wybrały to drugie. Oddzielnie ani Rosja, ani Chiny nie zaryzykowałyby rzucenia wyzwania Stanom Zjednoczonym, a tym samym łaadowi globalnemu – mogły się na to poważyć tylko razem. Problem w tym, że poza destrukcją nie mają świata wiele do zaoferowania. Współpraca tych państw dała podstawę osi zła, do której przyłączyły się Iran i Korea Północna.

Strategicznym graczem są w tym układzie Chiny. Bezpośrednio Pekin angażuje się tylko w obszarze Pacyfiku. Na sytuację w pozostałych dwóch zapalnych regionach świata – na Bliskim Wschodzie i w Europie Środkowowschodniej – bezpośredni wpływ mają Iran i Rosja. Oba te państwa są jednak zależne od Chin. Oriana Skylar Mastro zauważa, że polityka Pekinu polega na tworzeniu pozorów neutralności, by ukryć udział w generowaniu tych napięć. „Przedstawiciele Chin spacerują po linii. Ich związek z osią musi być wystarczająco bliski, by mogli sprawować nad nią nadzór, ale nie tak bliski, by móc je oskarżać o wybryki, do których dopuszczają”³⁵.

Czy Zachód może wpłynąć na chińską i rosyjską trajektorję ustrojową?

Autorzy obu omawianych prac negatywnie oceniają analizowaną sytuację. Szansę na zmianę widzą w działaniach Zachodu, głównie Waszyngtonu. Rozważają, jak polityka Zachodu przyczyniła się do porażki liberalnych przemian w Chinach i Rosji i jak mogłaby pomóc w powrocie na drogę zmian liberalno-demokratycznych. Tu jednak ich stanowiska się rozchodzą.

Według Yashenga Huang’a Waszyngton nie wykorzystał strategii, która raczej „popychałaby Chiny do zmiany niż do ich przekształcania [...]. Myślmy o małych krokach, [...] o konkretach – to powinna być mantra naszego zaangażowania w Chiny”. Jego zdaniem należy wymagać od Pekinu szancunku dla zasady wzajemności: skoro chińskie firmy działają w Ameryce bez prze-

35 O. Skylar Mastro, *China's Agents of Chaos. The Military Logic of Beijing's Growing Partnerships*, „Foreign Affairs” 2024, vol. 103, No. 6, s. 27.

szkód, należało żądać zniesienia barier prawnych dla działalności amerykańskich przedsiębiorstw w Chinach. Administracja USA żądała otwarcia rynków, ale nie oczekiwała korekty rażącej nierówności. Waszyngton „aktywnie pomagał chińskim elitom w pozyskiwaniu kapitału, jednocześnie nie wspierając branży informacyjnej i tych, którzy mogliby w długim czasie zaszczerpić inne idee polityczne” (s. 496–497).

Yasheng uważa, że zaszczerpienie innych idei politycznych mogą utrudnić różnice kulturowe (s. 503). Przykłady Hongkongu, Tajwanu i innych krajów z kręgu cywilizacji chińskiej pokazują, że podstawowe wartości Zachodu mogą być atrakcyjne na jej gruncie.

Waszyngton powinien być wymagać od Pekinu zasady wzajemności. Chiny, wchodząc w układ globalnych instytucji gospodarczych, jechały na gapę (*free ride*) i nagminnie korzystały z procederu kradzieży własności intelektualnej, co do niedawna ignorowano³⁶. Wcześniej robiły to zresztą Japonia i Korea Południowa. Obecnie jest to jednak element wojny hybrydowej, którą Chiny i Rosja prowadzą z Zachodem.

Odpowiedź Siergieja Miedwiediewa na pytanie o właściwą politykę Zachodu jest inna: Rosja Putina to państwo faszystowskie. „Bez radykalnego rozwiązania »problemu Rosji« nie osiągniemy bezpieczeństwa na świecie” (s. 216). Odmiennie niż Yasheng, który doradza małe kroki, Miedwiediew mówi o potrzebie zadania Putinowi klęski.

Obaj autorzy skarżą się, że po upadku komunizmu Zachód uznał ich kraje za peryferyjne. Yasheng pisze, że „upadek Związku Radzieckiego zmniejszył strategiczną wartość Chin dla Stanów Zjednoczonych”. Miedwiediew uważa zaś, że jeśli

Zachód sądził, że Rosja pozostanie na peryferiach ogólnoswiatowego systemu i ograniczy się do wymiany swoich bogactw naturalnych na towary konsumenckie oraz powstrzymywania euroazjatyckiego chaosu przy pomocy represyjnego państwa, to w XXI wieku ta iluzja ostatecznie się rozwiła [s. 215].

W obu przypadkach ocena wydaje się błędna. Pekin przestał być potrzebny Waszyngtonowi w roli sojusznika przeciw Moskwie. Niemniej

36 Na ten temat zob. A. Z. Kamiński, B. Kamiński, *Świat na krawędzi. Czy ustrój liberalno-konstytucyjny sprosta wyzwaniom współczesności?*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Księgarnia Akademicka, Warszawa–Kraków 2023, s. 360–372.

gdy rozwój chińskiej gospodarki nabrał rozpędu, a miliony tamtejszych studentów wypełniły zachodnie uczelnie, Chiny stały się dla USA strategicznym partnerem gospodarczym i politycznym³⁷. Niepokój Waszyngtonu musiały jednak budzić chińskie ambicje imperialne.

W przypadku Rosji Zachód brał pod uwagę nie tylko bogactwa naturalne, poziom kapitału ludzkiego i arsenał nuklearny, ale też jej strategiczne położenie w Eurazji. Wobec potęgi Pekinu i jego roszczeń imperialnych Waszyngton liczył też na współpracę z Moskwą w stabilizacji regionu Pacyfiku. Gdyby rosyjskie elity, zamiast dążyć do odbudowy imperium, przyjęły perspektywę państwa narodowego, współpraca z Zachodem byłaby ich naturalnym wyborem i najlepszą drogą do odzyskania regionalnych i globalnych wpływów.

Państwa Zachodu zakładały, że włączenie Chin i Rosji do współpracy polityczno-gospodarczej zmieni ich wewnętrzne polityczne układy interesów, co wpłynęłoby pozytywnie na zmiany ustrojowe, oraz że manifestacja dobrej woli w kontaktach między rządami zbuduje wzajemne zaufanie. Miałoby to sens, gdyby partnerzy byli gotowi podjąć ryzyka zmiany ustroju, co okazało się iluzją³⁸. Zachód otworzył się na współpracę gospodarczą z Rosją w nadziei na sukces reform. Rezultat był jednak inny, „zamiast zmian w samej Rosji pod wpływem integrowania się jej rynków z zachodnimi następował proces przeciwny – to Rosja zmieniała Zachód”³⁹.

Rosjanie wierzyli, że przy wsparciu Zachodu dokonają przebudowy liberalno-demokratycznej dla odbudowy imperium. Gdy okazało się, że jedno wyklucza drugie, wybrali imperium.

37 Zob. tamże, s. 354–382.

38 Gotowość Rosji do ustępstw w polityce międzynarodowej miała charakter taktyczny i nie zakładała faktycznego dotrzymania przyjętych zobowiązań. Przykładem jest podpisane przez Rosję w 1994 r. memorandum budapeszteńskie, które zobowiązywało sygnatariuszy do poszanowania suwerenności Ukrainy.

39 C. Belton, *Ludzie...*, s. 464; J. R. Wedel, *Collision and Collusion. The Strange Case of Western Aid to Eastern Europe 1989–1998*, St. Martin's Press, New York 1998. Podobnie wpływ Chin na gospodarkę i politykę USA ocenił Peter Schweitzer. Zob. P. Schweitzer, *Red Handed. How American Elites Get Rich Helping China Win*, Harper Collins Publishers, New York 2022.

Kiedy za zmianą strategii nie podąża zmiana struktury

Lektura omawianych książek nasuwa dwie refleksje. Po pierwsze, dla obu autorów ważną przyczyną totalitarnego resetu jest słabość społeczeństw chińskiego i rosyjskiego. By formy instytucjonalne mogły trwać, musi je wypełnić aktywna treść społeczna. Skoro jej brak, stają się tylko fasadą dla procesów o różnym od zamierzonego charakterze, czego przykład daje Rosja. Chiny dokonały daleko idących przeobrażeń w sferze gospodarki oraz priorytetów politycznych, lecz utrzymały ustrój monopartyjny. Autorytarna forma zachowała zgodność z treścią społeczną, ale była sprzeczna z przyjętą przez Deng Xiaopinga wielką strategią. Ostatecznie, by użyć terminologii Etel Solingen, etatystyczno-nacjonalistyczna koalicja poczuła, że strategia otwarcia podcina podstawy jej panowania.

Sprzeczność między strategią a strukturą wyjaśnia powody, dla których w odmiennych okolicznościach w obu państwach nastąpił totalitarny reset, który ułatwił zawarcie przez nie strategicznego partnerstwa w wojnie z Zachodem. Każde z osobna musiałyby zapewne dostosować swój ustrój polityczno-gospodarczy do warunków otoczenia, podczas gdy wspólnie mogą mu rzucić wyzwanie. Słabość społeczeństwa sprawiła, że wzgląd na równowagę wewnętrzną przeważał nad równowagą ze środowiskiem zewnętrznym. Napaść Rosji na Ukrainę jest jednym z pól niewypowiedzianej wojny Chin i Rosji z Zachodem.

Bez zgody Pekinu Rosja nie poważyłaby się na tę inwazję. Od początku decyzję Putina obarczało wielkie ryzyko. Pekin oficjalnie nie poparł rosyjskiej napaści i pozornie respektuje zachodnie sankcje na agresora, ale bez wsparcia politycznego Chin i dostarczania przez nie materiałów niezbędnych do produkcji zaawansowanych broni Rosja znalazłaby się w ciężkiej sytuacji. ChRL zyskuje, bo pozory politycznego dystansu pozwalają jej zachować swobodę manewru, której Putin nie ma. W interesie Pekinu jest przede wszystkim osłabianie Zachodu i uzależnienie od siebie Rosji, a to czyni putinowski reżim i jego politykę niezbędnymi.

Wojna pozwala Chinom sprawdzić zdolność i wolę Zachodu do obrony globalnego ładu. Tylko porażka Rosji w postaci zakończenia wojny utrwaleniem suwerenności Ukrainy może zmusić Pekin do przynajmniej czasowej zmiany konfrontacyjnej polityki na poziomie globalnym.

Pozostaje kluczowy dla obu autorów problem słabości społeczeństwa, która czyni nieosiągalnym zamysł liberalno-demokratycznej przebudowy.

Jak upodmiotowić społeczeństwa, które przez pokolenia przyuczone były do biernego posłuszeństwa? Na to pytanie nie dali jednak odpowiedzi. Pewne jest tylko to, że niezbędna byłaby tu polityka małych kroków.

Bibliografia

- Baumol W., *The Free-Market Innovation Machine*, Princeton University Press, Princeton 2004.
- Belton C., *Ludzie Putina. Jak KGB odzyskało Rosję i zwróciło się przeciwko Zachodowi*, przeł. P. Hejmej, Sine Qua Non, Kraków 2022.
- Brzezinski Z., *The Permanent Purge. Politics in Soviet Totalitarianism*, Harvard University Press, Cambridge 1955.
- Brzeziński Z., *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, Świat Książki, Warszawa 1998.
- Burski K., *Procesy reform gospodarczych w Chinach – próba periodyzacji*, [w:] *Wielkie przemiany w Chinach. Próba bilansu reform Deng Xiaopinga*, red. K. Gawlikowski, M. Ławacz, Wydawnictwo SWPS, Warszawa 2012.
- Chandler A. D., *Strategy and Structure. Chapters in the History of American Business Enterprise*, MIT Press, Cambridge 1969.
- Eisenstadt S. N., *The Political Systems of Empires. The Rise and Fall of the Historical Bureaucratic Societies*, The Free Press, New York 1969.
- Galeotti M., *Wory. Tajemnice rosyjskiej supermafii*, przeł. P. Cichawa, Znak Horyzont, Kraków 2020.
- Gawlikowski K., *Charakter i dynamika „reform Deng Xiaopinga”*, [w:] *Wielkie przemiany w Chinach. Próba bilansu reform Deng Xiaopinga*, red. K. Gawlikowski, M. Ławacz, Wydawnictwo SWPS, Warszawa 2012.
- Henrich J., *The Weirdest People in the World. How the West Became Psychologically Peculiar and Particularly Prosperous*, Ferrar, Straus and Giroux, New York 2020.
- Jowitt K., *The Leninist Response to National Dependency*, Institute of International Studies, University of California, Berkeley 1978.
- Jowitt K., *Soviet Neotraditionalism. The Political Corruption of a Leninist Regime*, „Soviet Studies” 1983, vol. 35, No. 3.
- Kaminski A. Z., *An Institutional Theory of Communist Regimes. Design, Function, and Breakdown*, ICS Press, San Francisco 1992.
- Kamiński A. Z., Kamiński B., *Regional Orders. Structural Sources of Europe’s Divide*, „Studia Polityczne” 2017, nr 3.
- Kamiński A. Z., Kamiński B., *Świat na krawędzi. Czy ustrój liberalno-konstytucyjny sprostą wyzwaniom współczesności?*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Księgarnia Akademicka, Warszawa–Kraków 2023.
- Kamiński H., *Rosja i Europa – Polska. Wstęp do badań nad Rosją i Moskalami*, Czytelnik, Warszawa 1999.

- Kurczab-Redlich K., *Wowa, Wołodia, Władimir. Tajemnice Rosji Putina*, WAB, Warszawa 2016.
- Litwinienko A., Felsztinski J., *Wysadzić Rosję*, przeł. M. Szymański, Dom Wydawniczy „Rebis”, Poznań 2007.
- Matthews O., *Russia and China's Purely Pragmatic Love-In*, „The Spectator World” [online], październik 2024 [dostęp: 31 X 2024]: <<https://thespectator.com/topic/russia-china-love-in-purely-pragmatic/>>.
- Miedwiediew S., *Wojna „made in Russia”*, przeł. H. Pustuła-Lewicka, Krytyka Polityczna, Warszawa 2024 (Impact).
- Nye J. S. Jr., *Soft power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, przeł. J. Zaborowski, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.
- Pipes R., *Russia under the Old Regime*, Charles Scribner's Sons, New York 1974.
- Rice C., *The Perils of Isolationism. The World Still Needs America – and America Still Needs the World*, „Foreign Affairs” 2024, vol. 103, No. 5.
- Schumpeter J., *Imperialism and Social Classes*, Meridian Books, New York 1969.
- Schweitzer P., *Red Handed. How American Elites Get Rich Helping China Win*, Harper Collins Publishers, New York 2022.
- Skocpol T., *States and Social Revolutions. A Comparative Analysis of France, Russia, and China*, Cambridge University Press, Cambridge 1979.
- Skyler Mastro O., *China's Agents of Chaos. The Military Logic of Beijing's Growing Partnerships*, „Foreign Affairs” 2024, vol. 103, No. 6.
- Solingen E., *Regional Orders at Century's Dawn. Global and Domestic Influences on Grand Strategy*, Princeton University Press, Princeton 1998.
- Theories of International Relations*, ed. J. A. Hirsch, National Defense University, Washington 1990.
- Wallerstein I., *The Modern World System*, Academic Press, New York 1974.
- Waltz K. D., *A Balancing System*, [w:] *Theories of International Relations*, ed. J. A. Hirsch, National Defense University, Washington 1990.
- Weber M., *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, przeł. D. Lachowska, PWN, Warszawa 2002.
- Weber M., *Polityka jako zawód i powołanie*, przeł. A. Kopacki, P. Dybel, Znak, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków-Warszawa 1998.
- Wedel J. R., *Collision and Collusion. The Strange Case of Western Aid to Eastern Europe 1989–1998*, St. Martin's Press, New York 1998.
- Wielkie przemiany w Chinach. Próba bilansu reform Deng Xiaopinga*, red. K. Gawlikowski, M. Ławacz, Wydawnictwo SWPS, Warszawa 2012.
- Wildavsky A., *The Rise of Radical Egalitarianism*, The American University Press, Washington 1991.
- Wilson A., *Virtual Politics. Faking Democracy in the Post-Soviet World*, Yale University Press, New Haven-London 2005.
- Wittfogel K. A., *Oriental Despotism. A Comparative Study of Total Power*, Vintage Books, New York 1981.
- Yasheng H., *Zmierzch WSCHODU. Jak Chiny stały się potęgą i czy grozi im upadek*, przeł. M. Gładki, Prześwity, Warszawa 2024.